



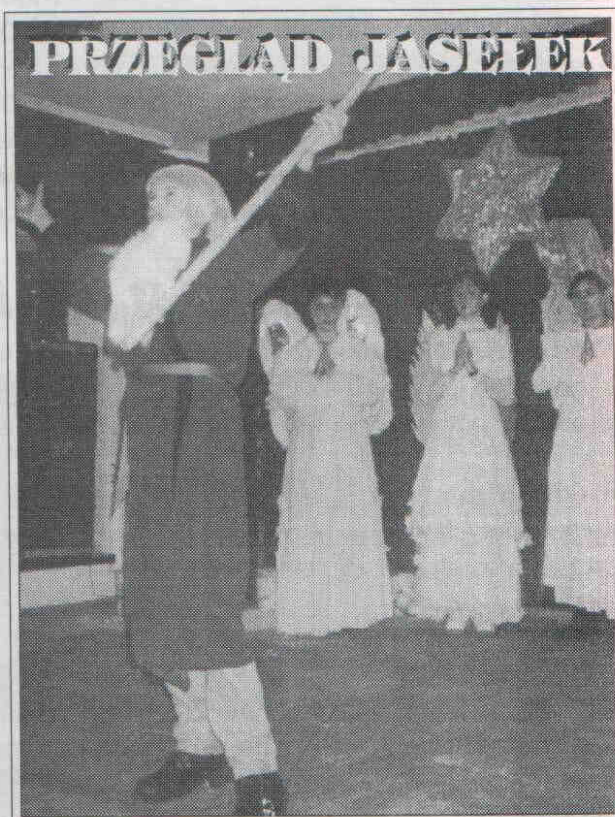
# Rajgradzkie ECHA

\* ROK X \* NR 1 (107) \* STYCZEŃ 1999 \* CENA 1 zł \* ISSN 1427-9037 \*

## W NUMERZE:

- PODATKI LOKALNE str. 2
- Z POZYCJI RADNEGO I OBYWATELA str. 8
- REFORMA SŁUŻBY ZDROWIA str. 11
- PRZYGOTOWANIA DO WIZYTY OJCA ŚW. JANA PAWŁA II W WELKU str. 12

- BOLESNE ZMIANY W OSWIACIE
- HISTORIA KÓŁKA ROLNICZEGO W RYDZEWIE str. 14-15



## ZMNIEJSZYŁA SIĘ LICZBA MIESZKAŃCÓW GMINY

Jak poinformowała nas p. Bronisława Poborska, zmniejszyła się w roku 1998 liczba mieszkańców w gminie Rajgród w stosunku do roku 1997. Na dzień 31 grudnia 1998 r. stan mieszkańców naszej gminy wyniósł 6222 osoby, a rok wcześniej było nas 6266.

Wśród 6222 mieszkańców gminy przewagę stanowią mężczyźni, których zarejestrowano 3175, zaś kobiet - 3047. W Rajgrodzie mieszkają 972 kobiety i 1009 mężczyzn. Analogicznie we wsiach naszej gminy - 2075 kobiety i 2166 - mężczyźni.

Liczba mieszkańców Rajgrodu i kilku największych wsi z terenu gminy w ostatnim dnia poprzedniego roku przedstawia się następująco:

Rajgród - 1981,  
Woźnawieś - 571,  
Biebrza - 501,  
Belda - 296,  
Rydzewo - 237.

W stosunku do stanu ludności z dnia 31 grudnia 1997 r. liczba mieszkańców Rajgrodu zmniejszyła się o 4, Woźnejwi o 11, Biebrzy o 1, Beldy o 8, Rydzewa o 3.

W roku 1998 w gminie Rajgród urodziło się 70 dzieci, zmarło 66 osób, a związek małżeński zawarty 62 pary. W roku 1997 zmarła taka sama liczba osób, ale urodziło się 94 dzieci.



**WIEŚCI Z GRODU RAJ****LOKALNE PODATKI**

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze "RE", publikujemy pełen wykaz lokalnych podatków uchwalonych podczas obrad IV Sesji Rady Miejskiej w Rajgrodzie w dniu 18 grudnia 1998 r.:

**PODATEK ROLNY**

1) jako podstawę naliczenia podatku rolnego uchwalono obniżenie ceny 1 q żyta do wysokości 28,00 zł,

**STAWKI PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH**

- 1) od samochodów ciężarowych o ładowności od 2 ton do 6 ton - 700 zł,
  - 2) od samochodów ciężarowych o ładowności od 6 ton do 12 ton - 1000 zł,
  - 3) od samochodów ciężarowych o ładowności powyżej 12 ton - 1600 zł,
  - 4) od ciągników siodłowych i balastowych - 1000 zł,
  - 5) od przyczep i naczep o ładowności powyżej 5 ton - 1300 zł,
  - 6) od autobusów - 1300 zł.
- Przyczepy i naczepy o ładowności powyżej 5 ton używane do celów rolniczych zwolnione zostały od podatku.

**STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI**

- 1) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych lub ich części - 0,20 zł,
- 2) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej budynków letniskowych - 4,00 zł,
- 3) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 5,00 zł,
- 4) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarzą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe, osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 11,50 zł,
- 5) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej pozostałych budynków lub ich części - 2,50 zł,
- 6) od budowli - 2% ich wartości,
- 7) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni gruntów nie objętych przepisami o podatku rolnym:
  - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0,35 zł,

- b) przeznaczonych pod budownictwo letniskowe lub użytkowanych na te cele - 0,06 zł,
- 8) od 1 ha powierzchni gruntów pod jeziorami lub zajętych na zbiorniki wodne retencyjne - 2,61 zł,
- 9) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni gruntów będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych - 0,02 zł,
- 10) od 1 m<sup>2</sup> powierzchni gruntów pozostałych - 0,05 zł.

**STAWKI PODATKU OD POSIADANIA PSÓW**

- 1) od każdego psa - 7 zł.

**DZIENNE STAWKI OPŁATY TARGOWEJ**

- 1) od sprzedaży z samochodu (przyczepy samochodowej) i ciągnika - 6 zł,
- 2) od sprzedaży z wózka ręcznego i roweru - 5 zł,
- 3) od sprzedaży towarów wyłożonych na placu - 5 zł,
- 4) od pozostałych form sprzedaży - 5 zł.

**OPŁATY ADMINISTRACYJNE**

- 1) sporządzenie testamentu w siedzibie Urzędu Miasta - 40 zł,
- 2) sporządzenie testamentu poza siedzibą Urzędu Miasta - 60 zł,
- 3) odwołanie sporządzonego testamentu - 60 zł,
- 4) wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla domów letniskowych - 140 zł,
- 5) wydanie wyrysu i wypisu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - 12 zł od jednej działki,
- 6) wydanie decyzji zatwierdzającej projekt podziału nieruchomości - 140 zł.

**OPŁATY ZA WODĘ I ŚCIEKI**

- 1) za 1 m<sup>3</sup> pobranej wody:
  - a) dla indywidualnych gospodarstw domowych - 1,50 zł,
  - b) dla pozostałych odbiorców - 2,00 zł,
- 2) od 1 m<sup>3</sup> odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych:
  - a) od indywidualnych gospodarstw domowych - 1,60 zł,
  - b) od pozostałych dostawców - 2,20 zł
- 3) od 1 m<sup>3</sup> nieczystości stałych wywożonych przez ZGKiM w Rajgrodzie - 15 zł.

**OPŁATA MIEJSCOWA**

- 1) opłata miejscowa (podatek klimatyczny) - 1 zł za każdy dzień pobytu.



## WYKAZ SOŁTYSÓW

z terenu gminy Rajgród  
wybranych na zebraniach wiejskich  
w styczniu 1999 r.

SOLECTWO	SOLTYS
Orzechówka	Leszek Wysocki
Woźnawieś II	Jerzy Maśliński
Woźnawieś I	Zygfryd Chomiczewski
Stoczek	Bogdan Wołyniec
Rybczyzna	Mirosław Mulewski
Karczewo	Władysław Antypow
Czarna Wieś	Eugeniusz Kostrzewski
Bukowo	Marian Stankiewicz
Kosiły	Sławomir Wasilewski
Kuligi	Tadeusz Gryczkowski
Kozłówka	Czesław Karwowski
Ciszewo	Wawrzyniec Gryczkowski
Skródzkie	Andrzej Domański
Miecze	Ryszard Konopko
Sołki	Bogdan Bujnowski
Pieńczykowo	Paweł Santorowski
Belda	Zdzisław Doliwa
Przestrzele	Marian Romatowski
Karwowo	Krzysztof Karwowski
Kołaki	Kazimierz Pieńczykowski
Biebrza	Henryk Piętka
Wólka Mała	Edward Zyskowski
Wólka Piotrowska	Tomasz Stankiewicz
Danowo	Mirosław Poniatowski
Łzarze	Witold Świącieński
Rydzewo	Mirosław Oborski
Wojdy	Jan Anszczak
Kosówka	Jan Ostrowski
Pieńczykówek	
Turczyn	

## JAK ZAWIERAĆ MAŁŻEŃSTWA KONKORDATOWE?

Możliwość zawarcia małżeństwa kanonicznego ze skutkiem prawnym istnieje już od listopada poprzedniego roku. Obowiązują jednak ściśle procedury, których pominąć nie można. Para młodych, którzy pragną zawrzeć związek małżeński wyłącznie przed kapłanem, zobowiązani są do zgłoszenia się uprzednio do Urzędu Stanu Cywilnego celem otrzymania zaświadczenia o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa. Po zawarciu związku małżeńskiego w kościele na dokumencie tym podpisy składają młodożeńcy, świadkowie oraz ksiądz. W ciągu pięciu dni od dnia ślubu ksiądz proboszcz danej parafii, w której taki ślub miał miejsce, zobowiązany jest dostarczyć zaświadczenie z podpisami do Urzędu Stanu Cywilnego. Dopiero wówczas kierownik USC sporządza akt zawarcia związku małżeńskiego i jest w stanie wydać jego odpis. Skutki prawne związane z zawarciem małżeństwa liczą się od daty ślubu, a nie od daty sporządzenia aktu w USC.

Jak poinformowała nas kierownik rajgrodzkiego USC - p. Cecylia Zamajtys, nowa forma zawierania związku małżeńskiego jest praktykowana przez połowę nowożeńców. Nadal zawierane są małżeństwa według "starych" zasad.

## KRÓLEWNA ŚNIEŻKA W RAJGRODZIE

Tradycyjnie jak co roku klasy trzecie zaprezentowały inscenizację bajki. Tym razem była to "Królewna Śnieżka". Przedstawienie odbyło się w sobotę 23 stycznia podczas szkolnej choinki młodszych klas w SP w Rajgrodzie. Występ 34 aktorów wzbudził duże zainteresowanie społeczności szkolnej i rodziców przybyłych na tę uroczystość. W bajce udział wzięli: Śnieżyczka - Justyna Tarnacka, Księżę Edward



- Dariusz Tarnacki, Król - Łukasz Leończyk, Królowa - Małgosia Prostko, Leśniczy - Łukasz Doliwa, Krasnoludki: Dorota Drzymkowska, Estera Wielgat, Alina Kucharska, Magda Kucharska, Agnieszka Stryjecka, Sebastian Zimiński, Marlena Trusz-

kowska, Rycerz - Hubert Truszkowski,

Paź - Wojtek Matysiewicz, Damy Dworu: Ania Muczyńska, Hania Krzyżewska, Agata Zapert, Ania Zarzecka, Karolina Garczewska, Dworzanie: Paweł Klepacki, Daniel

Niedźwiecki, Kamil Sobolewski, Krzysztof Kostrzewski, Adam Niedźwiecki, Artur Konwigo,

Dobra Wróżka - Monika Stryjecka, Zła Wróżka, Lustereczko - Agnieszka Nowicka,

Herold - Tomek Zimiński, Rusalki: Ania Krzyżewska, Kinga Łapszys, Marta Lipińska, Bogusia Jankowska, Milena Mastalerska.

Przedstawienie przygotowały wychowawczynie klas III - panie Maria Truszkowska i Anna Miliszewska.

Przed występem wysłuchaliśmy koncertu instrumentalnego w wykonaniu Łukasza Leończyka.

Z.T.



# KRONIKA POLICYJNA

W roku 1998 spadła ogólna liczba przestępstw, zanotowano ich 41, a w roku 1997 było ich 63. Niestety, spadła również wykrywalność - do 63,5%, a było 84,1%. Komentant Komisarjatu Policji w Rajgrodzie, starszy aspirant sztabowy, Krzysztof Wielencej ten spadek wykrywalności uzasadnił w sposób następujący. Większość przestępstw stanowiły włamania do domków letniskowych - ich właściciele bardzo późno zgłaszali włamania, ponieważ w sezonie zimowym przebywają tam rzadko. A problem zaczyna być nabrzmiały, gdyż domków na terenie gminy jest bardzo dużo, ok. 300 i ciągle ich przybywa.

Najbardziej bulwersującym wydarzeniem był napad na pocztę w Beldzie. Trzech sprawców z południa Polski policja wkrótce ujęła. Zanotowano również kradzież Toyoty w Woźnejwsi. Sprawca z terenu gminy Bargłów, został wkrót-

ce zatrzymany podczas jazdy skradzionym samochodem. Również z terenu gminy Bargłów pochodził sprawca kradzieży roweru ze sklepu "Jędrus". Natomiast w Rajgrodzie amator cudzych rowerów ukraść ich 6, policja zdołała odzyskać 5.

Na terenie gminy zanotowano dwa przypadki samobójstwa przez powieszenie. Policja stwierdziła 4 przypadki nielegalnej uprawy maku (w poprzednim roku było 12). Złapano klusownika ryb na Jeziorze Rajgrodzkim. Policja stwierdziła również przypadek znęcania się ojca nad żoną i dziećmi. Sprawa jest w toku działalności sądowej.

W ubiegłym roku miały również miejsce dwa przypadki utonięć: jeden w Ośrodku Energetyk, drugi w miejscowości Tworki. Niestety, główną przyczyną tych tragedii był spożyty alkohol.

Rodzaj przestępstwa	1998	1997
Włamania do obiektów prywatnych	13	11
Włamania do obiektów państwowych	3	-
Kradzieże w obiektach państwowych	2	-
Bójki i pobicia	1	3
Utonięcia	2	1

ZYGMUNT TARNACKI

W dniu 14 stycznia 1999 r. w wieku 87 lat  
zmarł

ś.p. JAN ZARZECKI

z powodu zgonu ojca

najserdeczniejsze wyrazy współczucia

p. IRENIE CZERWIONKA

składają

Zarząd TMR i Redakcja "RE"

## PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE RAJSKA IZBA

Artur Gardynecki

19-206 Rajgród, ul. Plac 1000-Lecia 1  
tel. 060 333 9828

### OFERUJE:

Terakotę, glazurę, kasetony, kleje, boazerię,  
listwy, lakiery, bejce, kinkiety, lampki,  
światłówki, promienniki (sztuczna kwoka), inne  
art. elektryczne, dywaniki, chodniczki, szczotki,  
pędzle i wałki.

Ponadto

Usługi budowlano-remontowe

UWAGA OKAZJA!

Obniżka zimowa 15% do 1 marca 1999 r.

ZAPRASZAMY!

Radzie Pedagogicznej, Radzie  
Rodziców, Samorządowi Uczniowskiemu  
Szkoły Podstawowej w Mieczach,  
Radzie Pedagogicznej Szkoły  
Podstawowej w Pieńczykówku,  
wszystkim przyjaciołom oraz znajomym,  
którzy byli dla mnie oparciem w  
trudnej chwili  
serdeczne podziękowania  
składa

JAN MODZELEWSKI

W dniu 4 lutego 1999 r o godz. 10.00 w sali konferencyjnej  
Urzędu Miasta w Rajgrodzie odbędzie się zebranie w celu wybo-  
ru nowych władz samorządowych Osiedla nr 2 w Rajgrodzie  
(Podliszewo, Kolonia Lewa i Prawa, ulice: Ostejki, Żabia, Plan-  
cik, Piaski, Warszawska, Rajgrodziki, Plac 1000-Lecia, Szkolna, I.  
Maja oraz Podchoinki, Zabród, Opertowo i Okoniówek).

W porządku zebrania:

- sprawozdanie z działalności Rady Osiedla w poprzedniej kadencji,
- wybór nowej Rady Osiedla nr 2 (15 osób),
- wybór Zarządu Osiedla,
- zamierzenia i plan pracy nowej Rady Osiedla i Zarządu,
- zapytania i wolne wnioski.

LICZYMY NA NIEZAWODNE PRZYBYCIE!



# CO SŁYCHAĆ W POWIECIE?

Jeszcze w końcu 1998 r., 30 grudnia, odbyła się V Sesja Rady Powiatu. Do ważniejszych decyzji podjętych przez Radę należało:

- uchwalenie regulaminu Starostwa Powiatowego w Grajewie,
- powołanie Powiatowego Rzecznika Konsumentów (został nim wicestarosta Jarosław Augustowski).

O pracy Zarządu Powiatu w Grajewie informację złożył starosta Henryk Poślednik. Odpowiadał też na pytania radnych i zaproszonych gości. Najwięcej dotyczyły one tematu drogownictwa, a zwłaszcza planowanych przekształceń w dziedzinie zarządzania drogami powiatowymi.

Od nowego roku 1999 rozpoczęło funkcjonowanie Starostwo Powiatowe, które przejęło pomieszczenia po Urzędzie Rejonowym. Pojawiły się nowe tablice informacyjne będące widocznym znakiem wchodzenia w życie reformy administracyjnej.

Zarząd Powiatu pracuje regularnie na cotygodniowych zebraniach w poniedziałki od godz. 14.00. Zajmowano się kolejno problemami: funkcjonowania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, drogownictwa, służby zdrowia i oświaty. Na zebrania Zarządu zapraszane są bezpośrednio zainteresowane daną problematyką osoby lub instytucje. Na przykład 4 stycznia Zarząd omawiał problematykę działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i wzięli w nim udział przedstawiciele takich instytucji jak: Poradnia Pedagogiczno-Psychologiczna, Dom Pomocy Społecznej, Poradnia Przeciwalkoholowa, Wydział Prewencji Policji w Grajewie. W

posiedzeniach Zarządu w dniach 11 i 18 stycznia udział wzięli przedstawiciele służby zdrowia reprezentujący szpital w Grajewie i w Szczuczynie oraz Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Z dniem 1 lutego 1999 r., na stanowisko dyrektora ZPOZ Zarząd powołał p. Bogdana Chorosza. Nato-

miast 25 stycznia w spotkaniu z Zarządem udział wzięli dyrektorzy i księgowi szkół średnich z terenu powiatu grajewskiego.

Funkcjonowanie służby zdrowia i oświaty w powiecie jest problemem ogromnej wagi społecznej, na co zwrócili uwagę starosta Henryk Poślednik i uczestnicząca w posiedzeniach Zarządu przewodnicząca Rady Powiatu - Eugenia Kulesza.

Dyrektor Szpitala Ogólnego w Grajewie lek. med. Sławomir Pietuszek przedstawił główne problemy funkcjonowania grajewskiej służby zdrowia. Podpisane umowy z Podlaską Kasą Chorych nie zapewnią pełnego zabezpieczenia finansowego funkcjonowania szpitali w Grajewie i w Szczuczynie. Kierownictwo opracowało projekt programu oszczędnościowego, który jednak nie może w pełni pokryć niedoborów finansowych. Społeczeństwo powinno zdawać sobie sprawę z



istniejących zagrożeń w tej dziedzinie. Należy wprowadzić wszelkie działania, które pozwolą na utrzymanie istniejących placówek szpitalnych. Będzie to trudne zwłaszcza w przypadku szpitala w Szczuczynie. Starosta Henryk Poślednik sugerował poszukiwanie różnych rozwiązań tego problemu, np. poprzez próbę utworzenia hospicjum na miejscu szpitala w Szczuczynie. Dodał, że Starostwo Powiatowe nie ma żadnych możliwości finansowych i prawnych, na obecnym etapie aby móc wspomóc działalność służby zdrowia czy oświaty. Z informacji dyrektorów szkół wynika, że największe trudności finansowe mogą mieć LO w Grajewie i Zespoły Szkół Zawodowych w Grajewie i Szczuczynie. Kierowniczej przedstawiają się budżety szkół rolniczych w Nieckowie i Wojewodzinie.

ZYGMUNT TARNACKI

## TURNIEJ SIATKÓWKI W BARGŁOWIE

We wtorek 19 stycznia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Bargłowie odbył się turniej siatkówki drużyn, reprezentujących gminy: Augustów, Bargłów i Rajgród. Grano systemem "każdy z każdym", który wyłonił następującą kolejność:

I miejsce - Bargłów

II miejsce Rajgród

III miejsce - Tajno

IV miejsce - Augustów

Drużyna z Rajgródu wystąpiła w następującym składzie:

Kapitan - Krzysztof Kalinowski, Grzegorz Kalinowski, Marcin Malinowski, Piotr Gałaszewski, Zygmunt Tarnacki, Adam Zimiński

Z.T.

## TURNIEJ SIATKÓWKI O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO RADY POWIATU W GRAJEWIE

Odbył się w sobotę 16 stycznia 1999 r. w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Udział wzięły drużyny ze szkół podstawowych. Końcowa kolejność miejsc drużyn była następująca:

I miejsce - SP Ciechanowiec

II miejsce - SP nr 4 Grajewo

III miejsce - SP Wąsosz

Turniejowi towarzyszyło duże zainteresowanie młodzieży szkolnej a także osób dorosłych.

Z.T.



# WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

Od 1 stycznia weszliśmy w skład województwa podlaskiego, które składa się z 3 miast na prawach powiatów i 14 powiatów ziemskich.

Powiaty grodzkie: Białystok, Łomża, Suwałki.

Powiaty ziemskie: augustowski, białostocki, bielski, grajewski, hajnowski, kolneński, łomżyński, moniecki, sejneński, siemiatycki, sokólski, suwalski, wysokomazowiecki, zambrowski.

Powiaty składają się z gmin. Podajemy skład naszego powiatu i sąsiednich z naszego województwa:

powiat grajewski: Grajewo-miasto, Grajewo-gmina, Radziłów, Rajgród, Szczuczyn, Wąsosz;

powiat augustowski: Augustów-miasto, Augustów-gmina, Bargłów Kościelny, Lipsk, Nowinka, Płaska, Sztabin;

powiat moniecki: Goniadz, Jasionówka, Jaświły, Knyszyn, Krypno, Mońki-miasto, Mońki-gmina, Trzcianne;

powiat łomżyński: Jedwabne, Łomża-gmina, Miastkowo, Nowogród, Piątnica, Przytuły, Śniadowo, Wizna, Zbójna;

powiat kolneński: Grabowo, Kolno-miasto, Kolno-gmina, Mały Płock, Stawiski, Turośl.

### Co możesz załatwić w gminie?

Wszystkie sprawy, które załatwiałeś w Urzędzie Gminy - załatwisz tam nadal:

- zezwolenia na działalność usługową,
- rejestracja działalności gospodarczej,
- śluby cywilne,
- wydawanie dowodów osobistych,
- meldunki,
- rejestracja narodzin i zgonów,
- pomoc materialna i zasiłki,
- pozwolenia na budowę (tam gdzie gminy to prowadzą),
- zezwolenia na wyręb drzew.

### Co załatwisz w powiecie?

W starostwie załatwisz prawie wszystkie sprawy, które dotychczas załatwiałeś w urzędzie rejonowym lub wojewódzkim:

- wydawanie praw jazdy,
- rejestracja pojazdów,
- informacje z ewidencji gruntów i budynków,
- wydawanie poświadczeń własności,
- zmiana nazwiska,
- zezwolenie na inwestycje niekorzystne dla środowiska,

Starostwu podlegają:

- Powiatowa Komenda Policji i Straży Pożarnej,
- Powiatowe inspektoraty: sanitarny, weterynaryjny, nadzoru budowlanego.

Urząd Marszałkowski

ul. Mickiewicza 3  
15-213 Białystok  
(0 85) 732 42 16

Marszałek Województwa Podlaskiego - reprezentuje samorząd województwa, określa strategię i prowadzi politykę rozwoju regionu.

Starostwo Powiatowe w Grajewie

ul. Strażacka 6a  
19-200 Grajewo  
tel. (0 86) 72 37 73

Podlaski Urząd Wojewódzki  
ul. Mickiewicza 3  
15-213 Białystok  
tel. (0 85) 743 95 32

Wojewoda Podlaski - odpowiada za wykonywanie polityki rządu na obszarze województwa.

## Województwo Podlaskie





# Z POZYCJI RADNEGO I OBYWATELA

## Czy likwidować szkoły?

Z dniem 1 września 1999 r. ruszy kolejna, czwarta, z wielkich reform przeprowadzanych w naszym kraju. Odległy na pozór termin wprowadzenia reformy oświatowej budzi już sporo emocji. Z wprowadzeniem sześciolletniej szkoły podstawowej i trzyletniego gimnazjum wiąże się posunięcia administracyjne, których kalendarz sięga najbliższych tygodni. Akty prawne, a szczególnie Karta Nauczyciela, zawierają ściśle określone terminy wszelkich poczynań związanych z oświatą. Z planowaną likwidacją placówek oświatowych, co wiąże się z wypowiedzeniami z pracy dla nauczycieli i pracowników obsługi zawarowane są precyzyjnie określone terminy. Większość z tych ruchów należy podjąć do końca lutego br.

Likwidacja kilku szkół, a nawet jednej, nie należy do przyjemnych decyzji. Reforma została tak zaplanowana, że "najczarniejszą robotę" wykonać muszą samorządy lokalne. Prawdą jest, że to one najlepiej znają własną gminę i najobiektywniej ocenią możliwość utrzymania sieci szkół. Wszyscy w naszej gminie zgadzamy się, że szkół podstawowych jest za dużo. Jako byłemu nauczycielowi pracującemu w szkole w Kosiłach i w Mieczach, serce ściska się z żalu, że akurat te placówki zostały wytypowane do likwidacji. Doskonale rozumiem nauczycieli, z którymi przed laty pracowałem, a także rodziców dzieci uczęszczających do tych szkół. Rozumiem też uczniów, a zwłaszcza tych najmłodszych, którzy w warunkach zimowych dochodzą do możliwie najbliższej położonych własnych szkół. Dojeżdżanie z

pewnością będzie bardziej uciążliwe, będzie wymagało więcej zaangażowania rodziców. Z drugiej strony, jako radny, reprezentujący nasz lokalny samorząd, zdaję sobie sprawę, że dalej nie stać naszej gminy na utrzymywanie 10 placówek oświatowych - szkół. Ekonomia pokazuje wyraźnie, że jest tragicznie i dalsze funkcjonowanie wszystkich szkół doprowadzi do ruiny całą gminę. A przecież oświata to tylko jedno z zadań własnych naszego samorządu. W roku 1998 na oświatę wydaliśmy w skali gminy 2868364 zł, zaś subwencja rządowa wyniosła 2252427 zł. Wynika prosty rachunek, że do oświaty w roku 1998 z budżetu gminy, z dochodów własnych dołożyliśmy 615937 zł (ponad 6 miliardów starych złotych!). W roku bieżącym, jeżeli zostaną wszystkie szkoły, różnica ta z trawiająco wzrośnie.

Ostatnio do Urzędu Miastawpłynęły liczne protesty mieszkańców wsi, których szkoły zaplanowano zlikwidować. Jest to zrozumiałe i naturalny odruch ludzki. Ja, prawdopodobnie zrobiłbym tak samo. W jakże trudnej sytuacji jest chociażby koleżanka Helena Zimińska - nauczycielka i radna z Kosił, w jakiej sytuacji jest radny i członek Zarządu - Czesław Karwowski z Kozłówek? Podobnie jest w innych miejscowościach, gdzie radny będzie musiał wybrać pomiędzy dobrem ogółu, czyli dobrem całej społeczności gminnej a własnym interesem, interesem wsi lub okręgu, z którego pochodzi. Nie po to wybrali go ludzie, aby im teraz szkołę zamykał. Jest to proste rozumowanie i dramatyczny wybór polegać będzie na tym; czy raczej wezmą senty-

menty czy ekonomiczny rachunek. Nawet wpływy z podatku rolnego, gdyby je przeznaczyć na "dziurę" w budżecie oświaty, nie pokryją jej. Ponadto w budżecie gminy trzeba wygospodarować pieniądze na budowę gimnazjum, bo będzie potrzebny budynek, który pomieści ok. 300 uczniów. Burmistrz i Zarząd Miasta muszą szukać dodatkowych pieniędzy, bo z własnych, przy obecnym zadłużeniu gminy, budowa trwałaby 10-12 lat. Przyszłe gimnazjum musi mieć stołówkę, bibliotekę i salę gimnastyczną. Budując nowe skrzydło przy rajgrodzkiej szkole znacznie obniżamy koszty, bo odpowiednie połączenie sprawia, że mamy już gotową stołówkę i bibliotekę. Kapitalne położenie rajgrodzkiej szkoły sprawia, że taka lokalizacja może spowodować ewentualne pozyskanie sponsora.

Planowane szkoły podstawowe w ilości pięciu lub mniejszej muszą spełniać wszelkie normy dobrych, dostatecznie wyposażonych placówek. Dobra kadra pedagogiczna i wyposażenie (pracownie komputerowe, stołówki) przyczynią się do tego, że uczniowie, najdalej nawet dojeżdżający, chętnie będą do takich szkół uczęszczać. Obecne władze oświatowe z Grajewa i Łomży nie chcą słyszeć o pozostawieniu tej samej liczby szkół w gminie Rajgród. Określają to krótko i zdecydowanie, że taka sieć szkół na terenie naszej gminy jest nie do przyjęcia i zdecydowanie nie przystaje do wdrażanej reformy. Jest to niepisany, ale wyraźny nakaz likwidacji kilku szkół w gminie. Problem z dowożeniem uczniów nie powinien wystąpić. Nikt nie wróci

do systemu dowożenia z 170., kiedy to funkcjonował tzw. "bonanzy". Najrozsądniejszym wydaje się rozwiązanie polegające na wypłacaniu ryczałtu za dojeżdżanie dzieci do szkoły - rodzicom. Prawie każdy na wsi ma już samochód, wielu rodziców obecnie dowozi własne dzieci. Problem ten rozwiązano już w sąsiedniej gminie Bargłów, gdzie rodzice sami dowożą dzieci własne i często sąsiadów, za co pobierają z kasy gminnej pieniądze.

Innym problemem jest fakt, że z chwilą wdrożenia reformy oświatowej ok. 30-40 nauczycieli będzie bez pracy. Jest to dramat jednostki i rodziny, kiedy w dzisiejszych czasach traci się pracę. Pociągającym jest to, że w naszej gminie jest duża grupa pracujących nauczycieli emerytalnych, którzy mają już ustawowy wiek emerytalny. Zwykła ludzka solidarność nakazuje, aby nie blokować miejsca dla swych młodszych kolegów. Nastal taki moment, kiedy ich przejście na emeryturę będzie gestem zrozumienia i w tym wysoce humanitarnym stosunku do młodszych kolegów stojących przed widmem utraty pracy. W obecnym rozniewieć byłoby, gdyby zamykał się choć jeden nauczyciel, który mając możliwość przejścia na emeryturę - nie zrobiłby tego.

Zmiany w oświacie i w tym jakiegokolwiek człowiek czy to jest uczeń, czy nauczyciel, czy pracownik obsługi szkół. Żyjemy jednak w czasach ekonomicznych konieczności, które zmuszają nas do podejmowania niepopularnych, trudnych decyzji.

JANUSZ SOBOLEW



## PRZEGLĄD JASEŁEK

W dniu 16 stycznia 1999 r. odbył się kolejny przegląd jasełek, organizowany corocznie w okresie karnawałowym. Tuż po południu uczestnicy przeglądu wraz z opiekunami uczestniczyli w okolicznościowej Mszy św. w rajgrodzkim kościele. Następnie, w Ośrodku Kultury w Rajgrodzie, przystąpiono do prezentacji przygotowanych przedstawień.

Wśród licznej publiczności miejsce zajęli: Burmistrz Rajgrodu mgr inż. Zygmunt Dziadziak, ks. kanonik dziekan Hieronim Mojżuk, ks. proboszcz parafii Borzymy Antoni Sawicki oraz księża wikariusze z Rajgrodu. Wystąpiło pięć zespołów: uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Beldzie z inscenizacją pt. "Świąteczna ulica", uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kosiałach z jasełką pt. "Noc nad Betlejem", uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woźnejwsi z jasełką pt. "Radujmy się bracia -

przeplatała się w tych przedstawieniach z pewną dozą gorczy wzbudzającą refleksje u odbiorcy. Za wybór takiego stylu przedstawienia i przygotowanie dzieci do występu należą się słowa uznania dla

pań katechetek; Małgorzaty Wiśniewskiej z Beldy i Katarzyny Kozikowskiej z Rajgrodu. Uczniowie z Woźnejwsi wykazali się wspaniałym śpiewem

społów rodzinnych.

Ostatecznie jury przyznało następującą kolejność miejsc:

I miejsce - Szkoła Podstawowa w Woźnejwsi,

II miejsce - Szkoła Podstawowa w Romotach,

III miejsce - Szkoła Podstawowa w Rajgrodzie.

J.S.

Bóg się narodził", uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Romotach (parafia Borzymy) z jasełką pt. "Otworzyły im się oczy" i uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rajgrodzie z inscenizacją pt. "Jasełka współczesna".

Na podkreślenie zasługują dwie inscenizacje, z Rajgrodu i z Beldy, które nawiązując do przewodniego motywu narodzin Jezusa w Betlejem nawiązywały jednocześnie do współczesności. Odrobina humoru

chóralnym, dobrą dykcją i głośnym mówieniem poszczególnych kwestii. Do tradycyjnej jasełki dodane zostały elementy z historii Polski i personifikacje czterech pór roku, co znacznie podniosło walor przedstawienia.

Uczniowie z Ro-

motów zadziwili publiczność wspaniałą grą i muzycznym podkładem w wykonaniu jednej z najmłodszych uczennic na scenie.

Wszystkie zespoły starały się wypaść jak najlepiej, co było zasługą przygotowujących je opiekunów. Na podkreślenie zasługują wspaniale przygotowane stroje, najprawdopodobniej efekty pracy całych ze-







# WIEŚCI Z PARKU

Dodatek Informacyjny Biebrzańskiego Parku Narodowego Nr 1 - Styczeń 1999

## Szanowni Czytelnicy!

Wraz z Nowym Rokiem 1999 chcielibyśmy oddać w wasze ręce, z pomocą gazetek samorządowych, pierwszy numer Dodatku Informacyjnego - **Więści z Parku**. Jego głównym przesłaniem jest wymiana informacji pomiędzy Biebrzańskim Parkiem Narodowym a społecznością lokalną gmin biebrzańskich, co mamy nadzieję w przyszłości zaowocuje współpracą i obopólnymi korzyściami.

Na łamach naszego biuletynu chcielibyśmy informować o tym co dzieje się w Parku, propagować wartość przyrody biebrzańskiej i jej ochronę, pielęgnować lokalną kulturę i tradycje. Ufamy, że biuletyn będzie dla Państwa interesującą lekturą i przybliży potrzebę ochrony bagien biebrzańskich - perelki naszej przyrody.

Zapraszamy do współpracy!

Redakcja

## V - lecie Biebrzańskiego Parku Narodowego

We wrześniu 1998 roku minęła piąta rocznica utworzenia Biebrzańskiego Parku Narodowego. 9 września 1993 roku, decyzją Rady Ministrów powołany został największy park narodowy w Polsce - 59 223 ha, położony na terenie aż 14 gmin. Zakończyło to wieloletnie starania przyrodników o objęcie tego unikatowego w skali Europy obszaru najwyższą formą ochrony przyrody w Polsce. Jednocześnie na Park spadło niełatwe zadanie zarządzania ochroną przyrody na tak dużym obszarze, kreowania właściwych stosunków i współpracy z miejscową ludnością - nieodłącznym elementem doliny Biebrzy. Wiele dobrego udało się w tym czasie dokonać, niektóre ze spraw zostały pominięte. Nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Parku. Henryka Jarosa zastąpił, wybrany w konkursie Ministra OŚZNiL, Dyrektor Grzegorz Bielecki. Jesteśmy przekonani, że kolejne lata przyniosą wiele pozytywnych zmian i spełnią przynajmniej część oczekiwań mieszkańców znad Biebrzy stawianych wobec Parku.

Sylwetka Dyrektora BPN - patrz strona 2

## Dolina Biebrzy - dlaczego taka cenna?

Niejednym mieszkańcom doliny biebrzańskiej zapyta: Cóż takiego cennego widzą wszyscy w tych bagnach? Pozwólcie więc, że przy okazji roku jubileuszowego przypomnimy główne powody ustanowienia doliny Biebrzy parkiem narodowym.

Dolina Biebrzy jest cenna, ponieważ:

- stanowi jedyny w tej części Europy dobrze zachowany kompleks torfowisk niskich;
- Biebrza posiada naturalnie meandrujące koryto;
- występują tu, niespotykane w innych częściach Polski i Europy, rzadkie gatunki ptaków m.in. orlik grubodzioby, wodniczka, cietrzew, derkacz czy batalion;
- dolina jest jedyną w Polsce ostoją losia, zamieszkuje ją także wilk i inne ważne zwierzęta np. gronostaj
- w dolinie występują rzadkie gatunki roślin chronionych np. gnidosz królewski, wełnianeczka alpejska, wielosił błękitny, brzoza niska;
- charakterystyczne są tu rozległe, otwarte przestrzenie turzycowisk tworzące specyficzny krajobraz

Nie bez znaczenia pozostaje też duży udział rolnictwa w kształtowaniu otwartych krajobrazów. Powstały one dzięki wypasowi bydła i wykaszaniu łąk. Wartość i znaczenie Biebrzy podnosi obecność wciąż żywej tradycji, kultury i zwyczajów panujących wśród mieszkańców, tworzących niepowtarzalną atmosferę. Wspomniane wyżej argumenty czynią Biebrzę z jej mieszkańcami miejscem szczególnym na mapie Europy.

Pomimo, że życie w dolinie Biebrzy bywa nieraz dokuczliwe i

trudne, powinniśmy szczerze się otaczającą nas na co dzień niezwykłą przyrodą i mieć powody do dumy. W niektórych krajach np. w Holandii, takie miejsca to już odległa historia. Do Holandry przyjeżdżają nad Biebrzę aby podziwiać to co stracili.

## Jak chronić tereny bagienne?

Ochrona otwartych terenów bagiennych, w większości położonych w granicach Biebrzańskiego PN, stanowi dziś tematykę ożywionej dyskusji wśród naukowców, ekologów oraz pracowników Parku. Naszą intencją jest również zainteresować tą sprawą gospodarujących na terenach Parku rolników.

Ograniczenie wykaszania łąk powoduje, że w szybkim tempie zarastają one wierzbami, brzożami, co z kolei przyczynia się do utraty cennych środowisk życia ptaków wodno-błotnych. Istnieje dziś uniwersalny sposób - jak chronić bagna biebrzańskie? 11.01.1999r. Biebrzański PN wraz z Zespołem Koordynacyjnym Planu Ochrony Parku oraz WWF (Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody) zorganizował seminarium pt. "Aktywne formy ochrony otwartych terenów bagiennych w Biebrzańskim Parku Narodowym". W seminarium udział wzięli zaproszeni przedstawiciele samorządów gmin biebrzańskich (burmistrz Goniądzka i Lipska, wójt gminy Trzcianna i Radziłów), organizacje pozarządowe, naukowcy i pracownicy Parku. Celem spotkania było zapoznanie się z istniejącymi strategiami ochrony terenów bagiennych w innych krajach oraz dyskusja nad wyborem sposobu ochrony naszych bagien biebrzańskich.

W trakcie spotkania wygłoszonych zostało 9 referatów. Wszystkie z nich wzbudziły duże zainteresowanie, szereg pytań, a także kontrowersji. Podczas dyskusji wiele miejsca poświęcono sposobowi usuwania zakrzaczeń i wielkoobszarowej wykaszaniu łąk.

W bardzo poważny sposób dyskutowano nad zaangażowaniem miejscowej ludności w wykaszanie łąk. Dawałoby to szansę dodatkowego zarobku miejscowym gospodarzom przy jednoczesnej korzyści dla Parku - zachowaniu otwartych łąk. Takich wniosków zadowoleni byli, obecni na sali, przedstawiciele samorządów.

Zastanawiano się także w jaki sposób wykorzystywać dużą ilość pozyskanych gałęzi i zielnych części roślin.

Zapoznano się z przykładem z Otwocka. Pozyskiwane przez Miejski Zakład Zieleni gałęzie z miejscowych parków rozdzielane na tzw. zrębki, a następnie palone w piecu fluidalnym. System ten ogrzewa szklarnie o powierzchni 300 m<sup>2</sup>. Zatem będące wcześniej „odpadami” gałęzie znalazły zastosowanie jako wartościowy opał (o dane techniczne pytaj w siedzibie BPN w Osowcu).



Gałęzi nad Biebrzą nie brakuje - może więc ten sposób okaże się praktyczny w naszych warunkach.

Obecnie toczy się dyskusja nad szansą powodzenia wykaszania dużych powierzchni łąk i zdobyciem na ten cel funduszy. O efektach dyskusji będziemy informować w kolejnych numerach.

### Nowy Dyrektor BPN

Z dniem 1.09.98r. mgr inż. Grzegorz Bielecki został mianowany przez Ministra OŚZNiL nowym dyrektorem BPN. Chcielibyśmy przybliżyć Państwu jego osobę:

Grzegorz Bielecki - urodził się 1.03.1952 roku w Malcanowie, gmina Łuków. Z wykształcenia jest leśnikiem. W 1971 roku ukończył Technikum Leśne w Rogozińcu. Dalej naukę kontynuował na Wydziale Leśnym AR w Poznaniu, który ukończył w 1976r. Pracę zawodową rozpoczął w białostockim oddziale Biura Urządzania Lasu, gdzie był taksatorem-specjalistą. Od 1987r. pracował w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych na stanowisku naczelnika Wydziału Ochrony Lasu.

Dyrektor Bielecki jest szczęśliwym mężem i ojcem czworga dzieci. Najstarszy-Przemysław ma 19 lat, najmłodsza Karolina ma 2 lata.

W swojej karierze posiada wiele opracowań dotyczących obszarów leśnych północno - wschodniej Polski. Znane są mu także tereny bagien biebrzańskich. Za pracę pt. "Mapa gleb i siedlisk Białowieskiego PN" został laureatem nagrody I stopnia Ministra OŚZNiL.

Z natury jest człowiekiem pogodnym, pełnym humoru acz konsekwentnym. Interesuje się książką historyczną i turystyką.

### Batalion - bojownik. Co to takiego?

Pozwólcie Państwo, że przy okazji prezentacji sylwetki dyrektora BPN, przedstawimy Wam jeszcze jedną ważną dla Parku postać. Nie jest nią człowiek lecz ...

No właśnie cóż to takiego ten batalion-bojownik?

Taką nazwę nosi ptak z rodziny siewkowatych. Na swoje środowisko życia wybrał tereny bagienne i tundrę. Wielkością przypomina domowego gołębia. Jest od niego smuklejszy i wyróżnia się dłuższymi nogami - co jest przystosowaniem do warunków, w których żyje.

Czym zasłużył sobie na taką uwagę?

Wiosną bataliony odbywają swoją wędrówkę na daleką północ. W tym czasie zatrzymują się one nad Biebrzą, która swoimi wodami zalewa okoliczne łąki tworząc charakterystyczne rozlewiska. Takie warunki doskonale sprzyjają batalionom, które mogą się dobrze posilić oraz odbyć swoje toki - czyli. Samce w okresie zabiegania o względy samic charakteryzują się przepięknym upierzeniem. Dotyczy to piór na głowie i wokół szyi, które tworzą charakterystyczne kołnierze zwane kryzą. Możemy wówczas znaleźć na ich łebkach całą paletę kolorów: od jednolitych jasnych przez mieszankę, aż do jednolicie czarnych. Podobno nie udało się dotąd znaleźć dwóch jednakowo ubarwionych „panów”. Samce stroszą pióra co dodaje im dostojeństwa i powagi. Zresztą i z położonym kołnierzem wyglądem przypominają nieco muszkietierów. Na wynurzających się spod wody wysepkach rozgrywa się fantastyczne widowisko - walka o samice.

Ptaki skaczą, krążą, trzepoczą skrzydłami, wymachują długimi dziobami niczym szpadą - prawdziwy teatr.

Właśnie odbywające się w maju zacięte, bojownicze toki zwróciły tak dużą uwagę ptakolubów na bataliony. Stąd też wzięła się ich nazwa. Nad Biebrzą znajdują się jego ostatnie w Europie ostoje. Z tego też powodu batalion mianowany został godłem naszego Parku (patrz: ptak logo Parku na stronie 1). Niestety z roku na rok jest ich coraz mniej. Czy będziemy mogli je podziwiać za kilka lat?

### Światowy Dzień Obszarów Wodno-Błotnych - 2.02.1999r.

Bagna przez wiele lat uznawano jako obszary nieproduktywne. Należało je osuszyć celem pozyskiwania terenów pod łąki czy uprawy rolnicze. Nie doceniano ich walorów środowiskowych. Zapomniano o kluczowej roli bagien w życiu roślin i zwierząt, w magazynowaniu i filtrowaniu wody oraz w kształtowaniu krajobrazu i zwyczajów. Jak kosztownym i mylnym okazał się taki sposób myślenia mogliśmy przekonać się my sami nad Biebrzą.

Aby przypomnieć i podkreślić znaczenie bagien, drugiego lutego na całym świecie obchodzony jest Światowy Dzień Obszarów Wodno-Błotnych. Dlaczego 2 lutego?

2.02.1971 r. W irańskiej miejscowości Ramsar przyjęto Konwencję "O obszarach wodno-błotnych mających znaczenie zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego". Polska jest jej sygnatariuszem od 1977 r. Oprócz Polski w Konwencji uczestniczy jeszcze 105 państw. Na liście obszarów wodno-błotnych o międzynarodowym znaczeniu, znajduje się także Biebrzański PN. Podobnie jak rok temu, również i w tym roku chcielibyśmy zorganizować uroczyste obchody tego dnia

(szczegółowe informacje w siedzibie BPN). Polecamy ten dzień uwadze nauczycieli, samorządów lokalnym i wszystkich mieszkańców biebrzańskich bagien.

### Informujemy - Przypominamy

Szanowni czytelnicy!

Chcielibyśmy przypomnieć wszystkim podstawowe informacje dotyczące Biebrzańskiego Parku Narodowego:

#### ADRES:

Biebrzański Park Narodowy  
19-252 Osowiec Twierdza  
tel./fax 086 720 620; 720 621

Siedziba znajduje się przy stacji kolejowej Osowiec, obok jednostki wojskowej.

#### GODZINY URZĘDOWANIA:

**poniedziałek-piątek 730-1530**

Skargi i wnioski interesantów dyrektor przyjmuje w każdy

**poniedziałek w godz. 10 00 - 1200**

#### INFORMACJA TURYSTYCZNA:

W siedzibie BPN znajduje się punkt informacji turystycznej, gdzie uzyskać można niezbędne informacje o BPN, infrastrukturze turystycznej, bazie kwater turystycznych itp. Można tu nabyć bilet wstępu, licencje wędkarskie, mapę, przewodniki, pocztówki, albumy przyrodnicze oraz otrzymać bezpłatne foldery o Parku.

Wszystkich zainteresowanych problemami ochrony przyrody biebrzańskiej, życiem i tradycją ludzi znad Biebrzy prosimy o kierowanie listów na adres Biebrzańskiego PN z dopiskiem „Wieści z Parku”.



## REFORMA SŁUŻBY ZDROWIA

Od 1 stycznia 1999 r. weszła reforma służby zdrowia, a więc zupełnie nowe zasady funkcjonowania opieki nad naszym zdrowiem. Jak żadna inna, z pozostałych trzech reform, wzbudziła żywiołową dyskusję niemalże całego społeczeństwa, protesty lekarzy (zwłaszcza anestezjologów), zmiany w kierownictwie Ministerstwa Zdrowia. Wszyscy, objęci obowiązkiem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego stali się członkami kasy chorych, których jest tyle, ile nowych województw plus jedna kasa brązowa. Składkę do kasy chorych obliczy i odprowadzi za nas pracodawca lub zleceniodawca, za rolników KRUS, za bezrobotnych pobierających zasiłek - urząd pracy, za emerytów i rencistów - ZUS, za bezrobotnych bez prawa do zasiłku, osoby na zasiłkach wychowawczych, osoby pobierające rentę socjalną, zasiłek stały lub okresowy, kombatanów, osoby duchowne nie posiadające dochodu oraz osoby przebywające w zakładach karnych - budżet państwa. Składka nie będzie opłacana za bezdomnych, ale za udzielenie im świadczenia w przychodniach i szpitalach także zapłaci budżet państwa.

Z tytułu ubezpieczenia przysługuje nam prawo do bezpłatnej porady lekarskiej u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub u lekarza rodzinnego. Lekarz pierwszego kontaktu decyduje, czy w konkretnym przypadku wystarczy jego pomoc, czy należy wezwać pogotowie. Możemy również sami wezwać pogotowie, ale jeżeli lekarz z pogotowia stwierdzi, że wezwanie było niepotrzebne - zapłacimy z własnej kieszeni (ok. 80 zł, w przypadku karetki reanimacyjnej ok. 250 zł). Oczywiście prawo bezpłatnego wezwania pogotowia przysługuje nam w wypadku zagrożenia życia. Lekarz pierwszego kontaktu kieruje nas na badania do specjalisty, wypisuje zwolnienia i kieruje na badania analityczne, diagnostyczne oraz kieruje do sanatorium. Skierowanie do sanatorium musi być potwierdzone w kasie chorych, która zapłaci za nasze leczenie. Bez skierowania można udać się do lekarzy specjalności: ginekolog, dermatolog, wenerolog, stomatolog, onkolog i psychiatra. Za usługę medyczną u lekarza specjalisty zapłaci kasa chorych. Kierowanie do specjalisty przez lekarza pierwszego kontaktu nie powoduje zmniejszenia jego dotacji jakie otrzymuje z kasy chorych na każdego pacjenta. Lekarz ten zapłaci za wykonane badania analityczne i diagnostyczne (badanie krwi, ekg, prześwietlenie...)

Lekarz pierwszego kontaktu może nas skierować do szpitala na leczenie zamknięte. Większość szpitali uzyskała tzw. pierwszy poziom referencyjny zapewniający pełną, specjalistyczną opiekę nad pacjentem. Szpitale drugiego i trzeciego poziomu to wysoce specjalistyczne kliniki. Jeżeli na własne życzenie zechcemy być leczeni w klinice - różnicę pokrywamy z własnego budżetu. Część świadczeń jest płatna w całości, a za niektóre dopłacimy. Za szczepienia ochronne przeciw grypie, kleszczom... a także operację plastyczną zapłacimy 100%.

## REFORMA W POWIECIE

Dawny grajewski ZOZ (Zakład Opieki Zdrowotnej) wraz z wejściem reformy zdrowia podzielili się na dwie odrębne instytucje: Szpital Ogólny w Grajewie wraz z podległym mu Szpitalem dla Przewlekłych Chorych w Szczuczynie i Podstawową Opiekę Zdrowotną w Grajewie (Grajewo, ul. Kolejowa 8, tel. 722706). POZ obejmuje otwartą na terenie całego powiatu grajewskiego opiekę lekarską, gospodaruje majątkiem ośrodków zdrowia, przychodni, gabinetów specjalistycznych. Może je wydierżawiać lekarzom rodzinnym, którzy zawarli kontrakty z Podlaską Kasą

Chorych na usługi w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. POZ zobowiązany jest zabezpieczyć ludzi z konkretnego terenu u lekarza pierwszego kontaktu i przynajmniej stomatologa, jeżeli na tym terenie nie funkcjonuje lekarz na kontrakcie. Grajewski Szpital Ogólny najprawdopodobniej zmieni nazwę na Szpital Powiatowy w Grajewie.

## A CO W GMINIE RAJGRÓD?

Na terenie gminy Rajgród mieliśmy możliwość skorzystania usług trzech lekarzy medycyny i trzech stomatologów. Po wejściu reformy w ramach nieodpłatnej opieki zdrowotnej możemy skorzystać z usług dwóch lekarzy rodzinnych i jeden lekarz prowadzący praktykę prywatną.

**Ośrodek Zdrowia w Beldzie** (tel. 733071) obejmuje swym zasięgiem ok. 3000 mieszkańców. Pozostał w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Grajewie. Pracuje tu lek. med. Zbigniew Stokowski oraz 3 pielęgniarki. Raz w tygodniu przyjmuje ginekolog.

W Ośrodku Zdrowia w Beldzie przyjmuje lek. stomatolog Elżbieta Karpińska, która podpisała kontrakt z Podlaską Kasą Chorych.

**Lek. med. Stefan Leszek Głowacki** lekarz rodzinny, lekarz pierwszego kontaktu w Rajgrodzie - zebrał 3100 pacjentów i zawarł kontrakt z Podlaską Kasą Chorych. Od grajewskiej POZ wydierżawia ośrodek zdrowia, w którym funkcjonuje jego gabinet przyjęć, raz w tygodniu przyjmuje ginekolog, ale na razie nie ma stomatologa. Poprzednia stomatolog zerwała kontrakt i obecnie ogłoszony został konkurs celem pozyskania stomatologa. Lek. S. L. Głowacki musi utrzymać obiekt, co wiąże się z zatrudnieniem palacza i sprzątaczkę. Zatrudnił dwie pielęgniarki środowiskowe i jedną kontraktową. Radykalny wzrost "biurokratycznej roboty" spowodował konieczność zatrudnienia księgowej.

Przychodnia w Rajgrodzie czynna jest od godz. 8.00 do godz. 19.00. Lekarz Głowacki jest do dyspozycji pacjentów w tym samym czasie; od 8.00 do 13.00 w przychodni, zaś od 17.00 do 19.00 wyjeżdża na wizyty domowe. W międzyczasie możliwy jest kontakt telefoniczny. Telefon w przychodni: 721416.

**Lek. med. Dariusz Leończyk** - lekarz chorób wewnętrznych kardiolog, prowadzi praktykę prywatną w Rajgrodzie przyjmując w gabinecie (we własnym domu) przy ul. Warszawskiej, gdzie praktykę prywatną prowadzi również żona - lek. stomatolog Alicja Leończyk. Lekarz D. Leończyk podpisał kontrakt z Podlaską Kasą Chorych w zakresie wystawiania recept na leki objęte zniżką całkowicie bezpłatne. Pracuje w Szpitalu Ogólnym w Grajewie. Wizyty domowe można zamawiać telefonicznie - 721661.

- "To, że pracuję w szpitalu w Grajewie nie jest przeszkodą, aby móc zawrzeć kontrakt z kasą chorych i być w Rajgrodzie lekarzem pierwszego kontaktu. Nie posiadam specjalizacji lekarza rodzinnego, bo tylko z takimi lekarzami kasy chorych zawierają kontrakty, ale w możliwie najkrótszym czasie zamierzam zrobić taką specjalizację i podpisać kontrakt. Być może stanie się to w drugim półroczu tego roku. Miałem wiele telefonów od swoich pacjentów, dzwoniło wielu nowych ludzi, którzy chcieli się do mnie zapisać. Zmobilizowało mnie to do podjęcia takiej decyzji. Ponadto pracując jako lekarz rodzinny na kontrakcie będę miał pewne ułatwienia, jak chociażby kierowanie moich pacjentów do szpitala".

M.F.I.



## Z ŻYCIA PARAFII

Tradycyjnie podczas Mszy św. w Nowy Rok s. dziekan Hieronim Mojżuk podał dane statystyczne za rok miniony. W 1998 r. udzielono 2 chrzty, 1 Komunię św. przyjęło 98 dzieci, Sakrament Bierzmowania - 129 dziewcząt i chłopców. W parafii Rajgród udzielono 35 ślubów. Komunii Świętych wydano 60000. Do wieczności opowiedziało nas 70 osób.

Najważniejszą inwestycją wykonaną w poprzednim roku była instalacja ogrzewania kościoła, która wyniosła ok. 50000 zł. Parafianie wykazali w tym względzie wyjątkową ofiarność. Do chwili obecnej, tj. do końca stycznia br., na paliwo służące ogrzewaniu kościoła wydano 6000 zł.

W związku z wizytą Ojca Świętego w Ełku postanowiono wybudować diecezjalne Centrum Administracyjno-Pastoralne. Każdy proboszcz został zobowiązany do wpłacenia podatku w wysokości 5 zł

od mieszkańca. Nasza parafia wpłaciła już 21000 zł i znajduje się w czołówce. Do zapłacenia pozostało ok. 9 tys. zł.

- W roku bieżącym najważniejszym wydarzeniem w życiu parafii, tak jak i całej naszej wspólnoty parafialnej, będzie wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Ełku. Weźmiemy w tym doniosłym, historycznym wydarzeniu godny udział, uprzednio stosownie się do tego przygotowując. Są pewne nadzieje związane z koronacją obrazu Matki Boskiej Rajgrodzkiej, ale po ostatecznych ustaleniach ogłoszę to w kościele. Jeżeli chodzi o nasze sprawy parafialne, to w roku bieżącym należy wyłożyć kostką plac przed kościołem, a jeżeli wystarczy pieniędzy to również alejki. Betonowe powierzchnie uległy już zniszczeniu. Planuję wykonać również projekt nowego domu parafialnego. Na rozbiórkę starego pozwolenie wydał Wojewódzki Konserwator Zabytków. Jeżeli w roku 1999 nie uda się postawić nowego domu parafialnego, to przynajmniej należy zgromadzić część materiałów budowlanych.

J.S.

## DIECEZJA EŁCKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WIZYTY OJCA ŚWIĘTEGO

Został już ogłoszony szczegółowy program wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce. Wizyta odbędzie się w dniach 5 - 17 czerwca br. Ojciec Święty nawiedzi następujące miejscowości: Gdańsk, Pelplin, Elbląg, Licheń, Bydgoszcz, Toruń, Ełk, Wigry, Siedlce, Drohiczyn, Warszawę, Sandomierz, Zamość, Łowicz, Sosnowiec, Kraków, Gliwice, Stary Sącz i Wadowice. Tematem przewodnim tej pielgrzymki są słowa z listu św. Jana Apostoła: „Bóg jest miłością”. Osnową papieskiego nauczania będą błogosławieństwa Jezusowe z kazania na Górze.

W diecezji ełckiej Ojciec Święty będzie przebywał od 8 do 10 czerwca 1999 r. Przybędzie do Ełku we wtorek 8 czerwca o godz. 10.15 z Lichenia. O godz. 11.00 odprawi Mszę św. w Ełku przy ołtarzu polowym na Placu Sopera i

ok. godz. 14.00 odleci do Wigier. W pokamedulskim zespole klasztornym wypoczywać będzie nad jeziorem Wigry do dnia 10 czerwca, skąd o godz. 8.15 odleci do Siedlec.

Jak podaje Biskup Ełcki ks. dr Wojciech Ziemba: „(...) Tematem przewodnim ełckiej stacji papieskiego pielgrzymowania będą słowa Pana Jezusa z kazania na Górze: „Błogosławieni ubodzy w duchu”.

Dar pobytu u nas Ojca Świętego, przyjmujemy z wielką wdzięcznością Panu Bogu. Ojciec Święty, będąc znakiem jedności Kościoła, przez swoją obecność wśród nas pozwoli nam przeżyć tajemnicę jedności z całym Kościołem Powszechnym. Oczekujemy także wypełnienia się postannictwa św. Piotra, czyli umacnianie swoich braci w wierze (por. Łk 22,32). Tego umocnienia

potrzebujemy bardzo w świetle różnych problemów moralnych i ekonomicznych wobec których stoi nasze społeczeństwo.”

W celu dopracowania organizacji pielgrzymki Jana Pawła II do naszej diecezji powołany został diecezjalny Komitet Organizacyjny, współpracujący ściśle z odpowiednim komitetem powołanym przez władze miejskie Ełku. Na czele diecezjalnego Komitetu stanął Biskup Pomocniczy Ełcki ks. bp dr Edward Samsel, zastępcą przewodniczącego został ks. Kazimierz Łatak, kierownikiem sekretariatu ks. infułat Włodzimierz Wielgat, sekretarzem - ks. Adam Łosiewski. Powołano szereg odpowiednich komisji; przewodniczącym Komisji ds. Pielgrzymek Pieszych został ks. kanonik Hieronim Mojżuk.

Inf. wł.



**P**o wojnie ojciec, Bolestaw Rydzewski, zaczął stopniowo odbudowywać zrujnowane gospodarstwo. Warunki były wówczas bardzo złe. Ojciec miał do pomocy jedynie nieletnich synów i chorą na serce żonę.

Wiosną 1945 r. przeprowadzono w okolicy reformę rolną, która Rajgrodzika nie dotyczyła, ale ponieważ było to jedno z większych gospodarstw, zaczęto znowu traktować ojca jako

państwowy. Jednakże Urząd Wojewódzki odmówił takiego przejścia wymuszając zrzeczenie się majątku na rzecz Skarbu Państwa. Właściciel gospodarstwa, zagrożony aresztowaniem pod zarzutem sabotażu za porzucenie uprawy ziemi, doprowadzony do desperacji, nieprzeznacznie napisał w dniu 12 stycznia 1950 r., żądane przez nieuczciwego urzędnika, zrzeczenie się ziemi.

stycznia 1957 r. zostało nadane ob. Kazimierzowi Królikowskiemu". Było to pretekstem dla WRN w Białymstoku do stwierdzenia zawartego w piśmie skierowanym do Ministerstwa Rolnictwa że gospodarstwo, o którym mowa, zostało "rozdysponowane na umowy dzierżawne małorolnym rolnikom w Rajgrodzie" postawienie wniosku o nie zwracaniu gospodarstwa. W tej sytuacji żyjąc

## ZA KOMUNY BYŁO LEPIEJ...

# JAK RYDZEWSY STRACILI RAJGRODZIK?

"kułaka". Niezrażony tym rozpoczął znowu działalność społeczną i od 1945 aż do 1949 roku był radnym Miejskiej Rady Narodowej w Rajgrodzie i z ramienia tej Rady - radnym Powiatowej Rady Narodowej w Grajewie. Był także członkiem Powiatowej Komisji Podatku Gruntowego i innych komisji teje PRN.

(...) Ponieważ gospodarka w Rajgrodziku kulata, ja musiałem mieszkać w Grajewie, brakowało na wszystko środków, rodzice postanowili spróbować dodatkowego sposobu poprawienia sytuacji. Ojciec pojechał do Ministerstwa Zdrowia i tam spotkał swego kolegę ze studiów, który pomógł mu przeprowadzić weryfikację jego uprawnień jako pomocnika aptekarskiego. Mając te uprawnienia postanowił utworzyć w Elku Skład Apteczny. W grudniu 1945 r. rodzice uzyskali lokal po byłej drogerii przy ul. Wojska Polskiego, pod numerem 121. Ojciec figurował jako właściciel, ale skład apteczny prowadziła mama. W związku z tym postanowiono, że od stycznia przeniesie się do Gimnazjum w Elku.

(...) Po Kongresie Zjednoczeniowym i powstaniu PZPR rozpoczęło się sztuczne nasilanie walki klasowej na wsi i ostrą nagonką na "Kułaków". Atmosfera zaczęła być groźna, gdyż w przypadku ojca nie tylko chodziło o niego, ale także o jego brata - księdza Czesława Pawła Rydzewskiego, który w 1947 r. został Biskupem Sufraganem Łomżyńskim. Na terenie ówczesnego województwa białostockiego w tamym czasie, na skutek zastosowanych w stosunku do zamieszanych chłopów represji, zostało opuszczonych ok. 1300 gospodarstw.

W tej sytuacji jesienią 1949 r., mający już wtedy 54 lata ojciec, uznał, że nie udźwignie ciężaru dalszego prowadzenia w takich warunkach gospodarstwa i zaczął szukać wyjścia, które pozwoliłoby na jakiś czas zniknąć z pola widzenia miejscowej władzy. Takim pretekstem było posiadanie tytułu i uprawnień pomocnika aptekarskiego, uzyskanych w 1916 r., co pozwoliło na zaangażowanie się do Apteki Szpitala Wojewódzkiego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku i wystąpienie o przejście gospodarstwa w zarządek

Na tej podstawie w dniu 14 stycznia 1950 r. spisano w Zarządzie Miejskim w Rajgrodzie akt przekazania Rajgrodzika. W akcie tym znajduje się charakterystyczny dla owych czasów akapit "Na podstawie podania złożonego i akceptowanego przez Gminny Komitet PZPR w Rajgrodzie", co wyraźnie wskazuje kto inspirował całą akcję. W dniu 16 maja 1950 r. Wojewoda Białostocki wydał zarządzenie w sprawie przejścia na Skarb Państwa Rajgrodzika, a w dniu 22 czerwca 1950 r. Komisarz Ziemi w Grajewie przejął protokolarnie Rajgrodzika na cele reformy rolnej i przekazał go w zarządek gminy miejskiej w Rajgrodzie. Odbyło się to pod nieobecność właściciela. Tak więc po około 250 latach posiadania Rajgrodzika przez rodzinę Rydzewskich (już ok. 1700 r. Mateusz Rydzewski był właścicielem Rajgrodzika) „władza ludowa” doprowadziła do przejścia go w zarządek gminy miejskiej w Rajgrodzie, której radnym był właściciel ziemi - nasz ojciec.

Po postanowieniach VIII Plenum PZPR w październiku 1956 r. Józefowi Bolestawowi zaświtała nadzieja na odzyskanie ojcowizny. Do starań tych zachęciło także to, że jego średni syn - Lech, mający wtedy 23 lata i będący z wykształcenia technikiem rolnikiem, mógłby podjąć trud prowadzenia tego gospodarstwa. W dniu 22 grudnia 1956 r. ojciec wystąpił do Prezydium PRN w Grajewie wniosek o zwrot gospodarstwa. Jednakże wniosek ten nie był po myśli ówczesnych urzędników Wydziału Rolnego Prezydium PRN w Grajewie. Także urzędnicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rajgrodzie byli bardziej zainteresowani utrzymaniem dzierżawionej wówczas ziemi, podzielonej na działki, niż zwrotem jej prawowitemu właścicielowi. Dlatego też Prezydium PRN w Grajewie poinformowało Prezydium WRN w Białymstoku, że gospodarstwo "zostało rozdysponowane na działki dzierżawne małorolnym rolnikom w Rajgrodzie, zaś 4 ha gruntu wraz z zabudowaniami orzeczeniem Prezydium PRN w Grajewie z dnia 28

jeszcze wówczas potomkowie Józefa Rydzewskiego: Józef Bolestaw, Helena Wegnerowa i Janina Niedźwiecka upoważnili mecenasa Stanisława Giećwicza do wszczęcia postępowania spadkowego. Postępowanie to zakończył się postanowieniem Sądu Powiatowego w Grajewie z dnia 20 lutego 1957 r. uznającym prawa do spadku wnioskodawców. Upoważniony mecenas Stanisław Giećwicz wystąpił następnie w imieniu spadkobierców w dalszym spotkaniu rozstrzygniowym. Na skutek cytowanej wyżej negatywnej opinii Prezydium PRN w Grajewie, przekazany przez Prezydium WRN w Białymstoku Ministerstwo Rolnictwa nie zdecydowało o zwrocie gospodarstwa ale pismem z dnia 10 sierpnia 1957 r. skierowanym do mecenasa Giećwicza stwierdziło, że ob. Rydzewskiem przysługuje zgodnie z art. 2(1) powołanego dekretu prawo utrzymania nieruchomości ziemskiej o równej jakości i jakości". Ponieważ Prezydium PRN w Grajewie w piśmie z 9 listopada 1957 r. powiadomiło, że na terenie naszego powiatu nie posiadamy wolnych gruntów PFZ i dlatego nie możemy wydzielić dla was ekwiwalentu, ojciec wystąpił w dniu 2 stycznia 1958 r. do Ministerstwa Rolnictwa wyjaśnienie, że odmowa Ministerstwa Rolnictwa wynika z faktu błędnego poinformowania Ministerstwa przez urzędników Prezydium PRN w Grajewie i Prezydium WRN w Białymstoku domagając się nadal zwrotu gospodarstwa. Do pisma tego dołączono zaświadczenie Prezydium MRN w Rajgrodzie i oświadczenie czterech mieszkańców miasta Rajgrodu, w tym ówczesnego posta Franciszka Zabielskiego. W dniu 3 marca 1958 r. pismo o podobnej treści zostało wystąpi do Prezydium WRN w Białymstoku. Jednakże wszystkie te starania nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu

ALEKSANDER KRZYSZTOF  
RYDZEWSKI

Na podstawie: „Rydzewscy herł Suchekomnaty z Rajgrodzika”



# HISTORIA KÓŁKA ROLNICZEGO W RYDZEWIE

Praca wyróżniona w konkursie z 1938 r. na opis działalności kółek rolniczych

**SYLWESTER TYSZKIEWICZ** - ur. w 1898 r. w Kapicach, rolnik na 30 ha gospodarstwie w Kosówce. Przed wojną i po wojnie działacz Stronnictwa Ludowego, prezes KR. W czasie wojny członkowie Kółka Rolniczego zbierali się dla podtrzymania działalności organizacyjnej mimo trudności i braku ludzi, których wojna rozproszyła po świecie. Po wojnie autor zaangażował się w organizację Związku Samopomocy Chłopskiej, który miał zastąpić Kółka Rolnicze. Wkrótce został aresztowany i zwolniony z braku dowodów. Spowodowało to jego odejście od pracy społecznej. W 1956 r. znów podjął z entuzjazmem pracę nad reaktywowaniem KR, ale po niedługim czasie ponownie odsunął się od prac społeczno-organizacyjnych. Zmarł w 1978 r.

**M**aleńka parafija wiejska w Rydzewie, położona na pograniczu Prus Wschodnich w powiecie białostockim obsadzona prawie wzdłuż granicy Prus Wschodnich. Zamieszkujące drobne rolnictwo, żyjąc w nędzy pod zaborem pruskim, przyglądając się bez szpary do owych sąsiednich Prusaków, jak u nich to już w latach przedwojennych dnia na dzień rośnie i potężnieje gospodarczo-oświatowa wiedza rolnicza, a to różne nowe narzędzia rolnicze, to znów rozrzucanie po polu jakieś popiołów, tam widać z dala całe awary buraków pastewnych, tam mówił rolnik naładowany wóz kanów mlekiem. A gdy zapytano jednego rolnika, który wykonuje orkię tuż przy granicy, co on powie, odpowiada: jo - kej - by mleko do majerni, a gdy któryś z gromady, która dążyła w stronę Rydzewa zapytał go co to za majernia, odpowiedział: jo - kej - by dziś nie ma czasu na pogadanki, jo - ow ten kawał musi być dziś zrobiony. A gdy owa gromadka odeszła ujrzała tylko z dala jak ich poprzedni rozmówca zatrzymał konie w pługu, zapalił cygare, wyjął z kieszeni gazetę, usiadł na pługu i czyta.

Idąc i gawędząc o postępie ich gospodarki rolnej, zazdroszcząc im tego, idąc walna gromadka, bo około trzydziestu gospodarzy ze wsi Kosówka i co się dzieje, po pewnych rozmowach okazuje się, że i jeden z nich nie jest pisemny. Jakiś czas idą w milczeniu, aż tu jeden z nich mówi, chłopcy spożej bo abym się nie spoznili, przecież słyszeliśmy dobrze, jak ksiądz w niedzielę prosił z ambony ażeby na dziesiątą paktualnie były

wszyscy, a z tamtych wiosek na pewno już są bo jem bliżej. Ksiądz to ksiądz, ale ten pan z Mieczy, co okupił dobra na Mieczach, odpowiada drugi, podomno przybył tu z Poznańskiego, a wiecie ze Poznań to pod Prusakiem, może zechce nam co urządzić po prusku. Podomno ze przywiózł ze sobą wszelkie maszyny, mówił Konopka z Mieczy. Maszyny do siania zboża, do kopania kartofli, do żniwa, jeszcze podomno jakąś maszynę do orania.

I w tej gawędzie nie spostrzegła się owa gromadka jak znalazła się tuż pod swoim kościółkiem, widząc za parkanem na cmentarzu sporo gromadki chłopów, a pomiędzy nimi swego ulubionego proboszcza, swego rodaka spod Łomży i brata jego Piaszczeńskiego, któremu dopomógł nabyć stomorgowe gospodarstwo w tej parafii, pod nazwo Dziarniki, a w srodku nich jakiegoś pana, na pewno z Mieczy pomyślała owa gromadka, i wtoczyła na cmentarz.

Po godzinnym odpoczynku, gdy już wszyscy się zesli, więc już nie przybywa, ksiądz proboszcz Piaszczeński odżywa się zdrowym chłopskim głosem: Rolniczy, zebrałem was dziś tu na to, z porozumieniem z jaśnie panem dziedzicem Biskupskim z Mieczy, ażeby od dziś nazywaliśmy się rolnikami, bo do dziś głupi ten kto zwie którego z was rolnikiem, a temsamem i Polakiem, mówił dalej. Kochani parafijanie, ażebyśmy tu dziś przeprowadziły jakieś zebranie prawne, musimy zaraz wybrać spomiędzy nas jednego na przewodniczącego zebrania, gdyż

wymaga tego prawo. Cała gromada jednogłośnie uderzyła jak w trąbę, na przewodniczącego zebrania, wołali wszyscy, wielmożnego proboszcza. Uśmieł się proboszcz i kandydaturę przyjął i znów podniósł głos. Obejmuje przewodniczącego dzisiejszego zebrania i oddaje głos panu dziedzicowi Biskupskiemu z Mieczy. Gdy ten zabrał głos każdy stał jak martwy, każdemu dreszcze przeszły czale członki ciała, gdyż nikt z gromady przez swe życie nie słyszał, ażeby jaśnie pan, to jest szesdziesiąt włokowy (jak w owych czasach mierzono gront, około tysiąc sto czterdzieści h.) ażeby do chłopów odezwał się w te słowa na wstępie. Kochani bracia, Polskie rolniczy, odnawiamy od dziś życie i nazwe rolnika. Nie powinniśmy i nie chcemy nadal być paszkarzami Rosijan, Prusaków lub Ałstryjaków. Ale musimy przybrać swoją stuletnią nazwe i nowo nazwe, rolnik polski, a to możemy osiągnąć wtęczas jeżeli będziemy zrzeszeni w jedną rodzinę, która będzie nosić imię Kółko Rolnicze.

Z owej gromady dotychczas nikt nie słyszał i nie rozumiał co to ma znaczyć. Więc z pierszych jego słów poznała w niem owa gromada nie tylko prawdziwego Polaka, ale i geniusza rolnictwa, który gorąco przemawiał przesło pułtory godziny. Uzasadniał w swej mowie jak rolnictwo organizuje się w Poznańskim skąd przybył. Jak widzicie, postępowanie w rolnictwie za granicą u waszych sąsiadów, co zorganizowane rolnictwo może zrobić, jak można przyść do dobrobytu przez organizację i wiele wiele innych spraw, które polecając tylko organizacji, objaśniając dokładnie co znaczy organizacja i Kółko Rolnicze, jak go założyć i jak w nim pracować. Po uzasadnieniu swego przemówienia zaproponował ażeby jeszcze dziś założyć Kółko Rolnicze w Rydzewie i oddał głos księdzu proboszczowi, gdyż ten ogłosił przerwę piętnastu minutową, kazał się naradzić i zapisywać na członków do Kółka Rolniczego. Gdyż na owej przerwie nie brak było i straszaków, którzy





powtarzali tak, ić się zapis, to zobacysz jak jutro pojedą na tobie na Syberie, drudzy powtarzali - może on namówiony przez Moskali, to zgubi nas i naszego wielmożnego proboszcza, obaczyta, on będzie zakładał dziś Kółko Rolnicze a jutro, a jutro powstanie. Léta wariaty, i on chce żyć, spróbujemy, jak by co to granica tuz, uciekniemy za granice, a później do Ameryki. W tej gwarnej dyskusji zadzwoniła sygnaturka. Każdy spieszy się ażeby coś znów nowego usłyszeć. W tym ksiądz wzywa do zapisu na członków Kółka Rolniczego. I oto z tej tak licznej gromady, liczącej około dwieście chłopów, zapisuje się zaledwie trzydzieści trzy, których zapisywał sam proboszcz a reszta spierzchnęła i rozeszła się do domów, czyli wracała się ze strachem przed władzą rosyjską do swych wiosek.

Po zakążeniu spisu członków przystąpiono do wyborów władz Kółka na wniosek proboszcza, który podyktował naprzód kandydatów. Jednogłośnie wybrano pierwszy zarząd Kółka Rolniczego w Rydzewie. Na prezesa pana dziedzica Biskupskiego. Na sekretarza pana Antoniego Piaszczęskiego. Na skarbnika wielmożnego księdza proboszcza Władysława Piaszczęskiego. To cały skład zarządu pierwszego w Rydzewie, działa się to w dniu 12 października 1899 roku. Od tego czasu zaczęła się praca zbiorowa w tej wiejskiej małej parafii. Zebrania odbywały się dwa razy w miesiąc w ciasnym małym domku u jednego z członków w Rydzewie. Urządzano wiele pogadanek podczas długich zimowych wieczorów, a z wiosną zamierzano wiele podjąć pracy nad skomasowaniem grontów, o które pan prezes Biskupski wysunął na pierwsze miejsce, co już postąpił kroki starania u władz, nad uprawo ziemi, zdobywania nasion siewnych, bądź co bądź na każdym zebraniu. Pan prezes był nie tylko prezesem nowozałożonego Kółka, ale i instruktorem, a był nie tylko geniuszem rolnictwa w tych zamierzonych czasach, ale i również wskrzesicielem Ojczyzny gdyż żadne zebranie bez polityki nie odbywało się, gdyż władze rosyjskie bacznie

śledziły, tębardziej miały go na oku.

Z wiosną następnego roku rozpoczęła się gorączkowa praca, przystąpiono do komasacji grąków we wsiach Karwowo, Kołaki, Wólka Piotrowska. Łatwo tam przystąpić gdyż te wsie nie posiadały żadnych serwitutów. Inne kilka wiosek odłożono na później gdyż u nich sprawa była trudniejsza.

Z wiosną pan prezes podzielił na swych członków po kilka funtów dobrych nasion siewnych, sam odwiedzał gospodarstwa swych członków, dużo rzeczy pouczał. W kwietniu urządził dwie wycieczki do siebie celem okazania nowoczesnie prowadzonego gospodarstwa, jak również racjonalnej uprawy ziemi, przy swej zawziętej pracy zdobywając co tydzień nowych członków do swej placówki pracy. Z końcem roku 1900 urosło sto trzynastu członków, gdyż praca z roku na rok potężniała i przybierała na sile. W roku 1903 sprowadzono do Kółka siewnik rządowy (rządowy) do siania zboża, w rok później zakupiono wialnie i młynek do czyszczenia nasion siewnych, gdyż dotychczas w tej okolicy mało znane były. W roku 1896 za pośrednictwem Kółka sprowadzono ośmioro członków całe komplety maszyn do młócenia zboża, którzy byli zamozniejszymi rolnikami. Sprowadzano rok rocznie świeże żyto, owies, pszenicze i różne nasiona siewne. Zaczęto sprowadzać nawozy pomocnicze, zaczęto uprawiać całość gospodarstwa, gdyż dotychczas obsiewane było każde gospodarstwo tylko w połowie, a połowa rok rocznie ugorowała, a węcześnie nie to co podwojono dochód gospodarstw, ale i potrojono.

W roku 1908 urządzono wycieczkę pierwszą do Liskowa. Brało udział kilkunastu członków, gdyż większa ilość nie mogła sobie na to pozwolić z powodu uciszkę jaki panował w owym czasie za Rossijan. A praca w Kółku posuwała się wolniej ze względu na politykę jaką prowadził prezes względem panowania Rossijan, jak również pan prezes zajmował wiele stanowisk w pracy społecznej, a na stanowisko prezesa w Kółku nie było mowy o zajęciu tego stanowiska i tej pracy z poszczególnych członków. Sło

dobrze aż do roku 1911, gdyż w tym roku w miesiącu maju obchodzon w Rydzewie pochód z bractwa kościelnym na czele, za wieś d pewnej kapliczki pobudowanej przez prezesa dziedzica, ze śpiewem Boże coś Polskę. Po tym pochodzi zaczęło się arestowanie prezesa kilku członków. Pomimo tego, z sutą łapówką ze strony proboszcza zatarto wszelkie ślady dochodzenia. Od tych pór odrzuciło się wielu członków z bojaźni kary przez władzę. Od tych pór oddano się cał siło pracy polityczne, a mniej pracowano nad dochodowością swych gospodarstw, a nawet na rok przed wojną na swoich własnych łąkach, zarośniętych krzakami wieczorami przeprowadza ćwiczenia wojskowe, gdyż uczył wadać bronio, tak jak i za okupacji Niemców w Polsce. Podczas wojny będąc jako oficer w wojsku Rossijskim powrócił z frontu w rok 1916, sformował oddział P.O.W. ćwiczył aż do rozbrajania Niemców. W roku 1918 ruszył ze swym oddziałem na miasteczko powiatow Grajewo, sam objął tymczasowo stanowisko Starosty, a oddział jego nie wypuszczając żadnego oddziału Niemieckiego z bronio i sprzętem wojennym do Prus Wschodnich. Ziandarmów Niemieckich, którzy stale go prześladowali, nasampróż na czele z oddziałem zaarrestowali ich, wywiódł do lasu i tam dwadzieścia cztery godzin przetrzymał uwiązawszy przy drzewie, wystawiając warte, później puścił ich nago za granicę Prus Wschodnich. Lec w przeszłości sam dużo od nich ucierpiał. Swoją gorliwą pracą trzeba przyzna iż wiele, wiele przyczynił się do odbudowania Ojczyzny w takim pamiętnym czasie jakim był rok 1918, w którym brak było ludzi wyszkolonych wojskowo.

Ale wróćmy do tematu. Kilkuletni dorobek Kółka Rolniczego w Rydzewie wojna światowa, która rozpoczęła się w roku 1914, wszel jego dorobek zabrała, a zabrał razem jego przywódców i członków. Od roku 1914, 30 lipca, Kółko Rolnicze w Rydzewie przestało istnieć.

c.d.r



## KRONIKA TMR

\* W dniu 3 grudnia 1998 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Józef Subda - główny księgowy Wydziału Kultury Sportu i Turystyki UW w Łomży. Dokonał kontroli wydatkowania dotacji przyznanych Towarzystwu przez Wydział jako dofinansowanie zadań zleconych - wydawanie książek.

\* W dniu 11 grudnia 1998 r. Janusz Sobolewski, Kazimierz Fliszewski i Mirosław Wierzbicki złożyli wizytę w łomżyńskiej drukarni SCAN COM. W hurtowni WKRA zakupiono książki, które zostały wykorzystane jako nagrody w konkursie literackim "Alkohol - a nasze życie" zorganizowanym przez Gminną Komisję ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

\* W dniu 19 grudnia w Łomży odbyło się spotkanie władz wojewódzkich z przedstawicielami kultury województwa łomżyńskiego. Red. Janusz Sobolewski otrzymał od Wojewody Łomżyńskiego dyplom za upowszechnianie kultury w województwie. Prezes Zygmunt Tarnacki - TMR i prezes Janusz Karwowski - "FOTART" otrzymali listy gratulacyjne, w których dyrektor Helena Wińska pisze:

*"W związku z reformą administracyjną kraju i zakończeniem funkcjonowania województwa łomżyńskiego składam serdeczne podziękowanie za możliwość współpracy, za dotychczasową działalność służącą wzbogacaniu dorobku społeczno-kulturalnego województwa.*

*Szczególnie serdecznie dziękuję za opiekę nad miejscami pamięci narodowej oraz krzewienie wśród młodzieży idei patriotyzmu poprzez organizowanie obchodów świąt narodowych i imprez lokalnych ku czci swojej „Małej” Ojczyzny.*

*Wierzę, że wspólny wysiłek Towarzystwa przyczynił się do poprawy stanu kultury polskiej, upowszechniania jej dziedzictwa, a także promocji łomżyńskiego w kraju i za granicą..."*

\* W dniu 22 grudnia 1998 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Jerzy Rudnicki.  
\* W dniu 23 grudnia 1998 r. w lokalu TMR odbyło się spotkanie opłatkowe

Zarządu Towarzystwa. Uchwałą Zarządu powołano sekcję sportową Towarzystwa Miłośników Rajgrodu.

\* W dniu 30 grudnia 1998 r. Irena i Janusz Sobolewscy złożyli wizytę w łomżyńskiej drukarni SCAN COM.

W okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wpłynęło na adres redakcji RE i Towarzystwa Miłośników Rajgrodu szereg listów i kartek z życzeniami świątecznymi. Wszystkim serdecznie dziękujemy. Oto kilka przykładów:

*"Łaska, miłosierdzie,  
pokój od Boga Ojca  
i Chrystusa Jezusa, naszego Pana"  
(1 Tm 1,2)*

*"Pokoju i radości z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku Pańskiego życzę"*

*BISKUP POMOCNICZY EŁCKI  
Ks Edward Samsel*



*"Na wstępie mojego listu chciałabym pozdrowić Pana i mieszkańców Rajgrodu. Także chciałabym pogratulować Panu, jak i całemu zespołowi redagującemu pismo Towarzystwa Miłośników Rajgrodu - „Rajgrodzkie Echa”.*

*Nazywam się Ewa Szwarczewska., mam 16 lat i jestem byłą mieszkanką Rajgrodu. Jako Polka na emigracji uczęszczam do szkoły języka polskiego przy parafii św. Konstancji w Chicago. Obecnie jestem w III klasie gimnazjum. Jako, że III klasa jest klasą maturalną jestem zobowiązana do napisania prac maturalnych. Jedną z prac jest pisemna praca z geografii Polski, która polega na wybraniu i opisaniu miasta leżącego w Polsce. Praca musi zawierać: położenie geograficzne, przeszłość historyczną, budowę geologiczną, świat roślin i zwierząt, warunki klimatyczne, gospodarkę i działalność człowieka.*

*Jak się z pewnością Pan domyślił, wybrałam właśnie Rajgród. (...)"*

*Za pośrednictwem tego listu chciałabym prosić Pana o przesłanie obszernych informacji dotyczących Rajgrodu, które mogłabym użyć do napisania pracy maturalnej. (...)"*

*"(...) Pozdrawiam Was serdecznie i z całego serca gratuluję wejścia do władz samorządowych. (...)"*

*Henryk Milewski*

*"(...) Serdecznie dziękuję za przesłane "Rajgrodzkie Echa", liczę na współpracę. Tomik poezji "Pejzaż w liściu" bardzo ładnie wydany. (...)"*

*ks. Jerzy Sikora*

*Jesienią 1998r. ks. Jerzy Sikora został redaktorem naczelnym „Martyrii”. Serdecznie gratulujemy!*

*"(...) Serdecznie dziękuję za książkę „Aby pamięć nie zginęła” oraz za kilka egzemplarzy „Rajgrodzkich Ech” i inne materiały dotyczące najdroższego mi miasta jakim jest Rajgród. Wyznam zasadę, że „Naród, który nie zna swojej historii, wcześniej, czy później zginie”.*

*Aby nie ulec temu stwierdzeniu, bardzo bym prosił, o ile byłoby to możliwe o poinformowanie mnie o innych opracowaniach historycznych z okolic Rajgrodu głównie na wschód od drogi Grajewo-Rajgród. (...)"*

*R. Dłużniewski z Warszawy*

#### Na rzecz TMR wpłynęło:

p. Elżbieta Poniatowska	- 30 zł,
p. Lucyna Kucharska	- 50 zł,
p. Zdzisław Kostecki	- 20 zł,
p. Zbigniew Poniatowski	- 30 zł,
ks. infułat Stanisław Wierzbicki	- 20 zł,
p. Jerzy Niebrzydowski	- 50 zł.

#### SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!

#### UWAGA!

**Każdy darczyńca, który wpłaci na rozwój Towarzystwa przynajmniej 30 zł w ciągu roku, będzie nieodpłatnie otrzymywał drogą pocztową „Rajgrodzkie Echa” i inne publikacje wydane naszym nakładem.**



Alkoholizm... cóż to takiego? Odpowiedź wydaje się prosta - to nałóg wynikający z nadużywania alkoholu. Piją biedni i bogaci, ludzie wykształceni i prości, kobiety i mężczyźni. Nałóg może dopaść każdego. Alkoholizm rujnuje życie rodzinne. Ludzie nadużywający trunków podporządkowują swoje życie konieczności zdobywania środków na zakup alkoholu, a w konsekwencji zmuszeni są do ograniczenia możliwości życiowych własnej rodziny. Najbardziej pokrzywdzone są dzieci. Najstraszniejsza jest sytuacja, gdy oboje rodziców pije. W ten sposób dorośli fundują swoim pociechom

koszmarne dzieciństwo, pełne biedy i głodu, niedostatku, stresów i lęków. W alkoholowym amoku często dochodzi do rękoczynów i molestowania dzieci.

Dzieci, które są świadkami ciągłych awantur, które muszą słuchać pijackiego bełkotu, wyczuwają, że ich świat rozpada się. Żyją więc w ciągłym napięciu, uczuciu zagrożenia i utraty bezpieczeństwa

Dzieci alkoholików są zaniedbane, głodne, gorzej ubrane. Mają ogromne problemy z nawiązywaniem kontaktów, są nieśmiałe i zakompleksione. Najczęściej stoją na uboczu klasy, nie mają przyjaciół. Często wstydzą się siebie i swoich rodziców. Aby zaimponować rówieśnikom, dzieci z takich rodzin używają wulgarnych słów, są opryskliwe w stosunku do nauczycieli, wagarują i kradną. Jest to niezbyt mądra forma zwrócenia na siebie uwagi i udawania, że nikogo się nie boją.

Dzieci słabe psychicznie, często za namową i aprobatą rodziców pijaków, również sięgają po alkohol, najpierw by sprawdzić jak to jest, potem by zapomnieć o głodzie i upokorzeniu.

Najczęściej piją ojcowie, którzy swym nałogiem krzywdzą własne pociechy. Nierzadko ofiarami swych mężów alkoholików padają kobiety, które jednak pozostają bierne wobec przemocy. Często ukrywają przed światem postępowanie swoich dręczycieli, a nawet szukają dla nich wymiernego usprawiedliwienia. Myślę, że takie matki przysmykają oczy na krzywdę swoich dzieci. Reasumując, mogę stwierdzić, że dni spędzone w rodzinie alkoholików - to dni smutne, ponure, przepełnione lękiem i niepokojem. Nadzieja na lepsze życie to często tylko pobożne życzenia domowników.

Wspomnę jeszcze, iż przebywając z osobnikami podobnymi do siebie, alkoholik wyzbywa się standardów zachowania społecznego, przynosząc swoim dzieciom wstyd i poniżenie.

Alkoholizm to także bardzo częsty powód rozkładu

małżeństwa. Tu znów ogromną krzywdę ponoszą niczemu niewinne dzieci. Są niejako okradzione miłości jednego z rodziców. Bywa jednak i tak, że rozwód to jedyne możliwe rozwiązanie, które daje poczucie spokoju, stabilizacji normalnego życia bez używania siły i przemocy.

Z powyższych rozważań wynika, że wpływ alkoholizmu na życie rodzinne i społeczne jest naprawdę zgubny. Dlatego wszyscy powinniśmy dbać o to, aby alkohol nie pojawił się w naszym życiu

## Wpływ alkoholizmu na życie rodzinne

Arek Prostko kl. VII  
Szkoła Podstawowa w  
Kozłowie

Wpływ alkoholizmu na życie rodzinne jest bardzo duży. To bardzo złe zjawisko. Alkohol jest sprawcą wielu nieszczęść i tragedii rodzinnych. To jeden z nałogów, z których trudno się wyleczyć. Zbyt duża ilość wypita jednorazowo może zabić człowieka.

Rodziny, które dotknął ten problem mają wiele kłopotów i nieprzyjemności. Dzieci, których rodzice piją alkohol, nie mają prawdziwej rodziny. Ich dzieciństwo jest pozbawione ciepła, radości i miłości. Żyją w strachu dlatego, że są często karane przez nietrzeźwych rodziców za nic poważnego. Są też świadkami kłótni między rodzicami i widzą złość między nimi. Są też przypadki, kiedy muszą uciekać z domu, gdy zjawia się pijany ojciec. Zdarza się też, że oboje rodziców jest alkoholikami, wtedy dzieci zdani są tylko na siebie i nikt ich nie obroni. Najczęściej żyją w biedzie. Pieniądze są przeznaczone na piwo lub wino. Brakuje im żywności i ubrań. Los zmusza je do kradzieży i żebrania. Pijaństwo sprzyja rozpadom rodzin. Prowadzi do częstych rozwodów, na czym najbardziej cierpią dzieci. Taki człowiek, po rozstaniu z rodziną, nie ma szans na wyleczenie, bo już nikt się o niego nie troszczy i nie próbuje mu pomóc. Wielu ludzi pod wpływem alkoholu jedzie samochodem, co najczęściej kończy się śmiercią niewinnych osób - wielką tragedią. Alkohol zmienia nasze życie nie do poznania, zagraża całej rodzinie, "zabiera" nam naszych bliskich. Jest to nałóg, z którego bez fachowej pomocy trudno jest się wyleczyć. Ludzie sięgają po alkohol głównie z powodu złej sytuacji finansowej, innych problemów rodzinnych. Na wsł problem ten jest bardzo widoczny i myślę, że szybko nie zniknie.

Marek Michałowski  
Szkoła Podstawowa w Kosiałcu



## AGROTURYSTYKA

### Skorzystaj z tej formy zarobku

W dniu 15 stycznia 1999 r. w Rejonowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Grajewie odbyło się szkolenie z agroturystyki oraz spotkanie założycielskie Biebrzańsko-Rajgrodzkiego Stowarzyszenia Agroturystycznego „Czapla”. Siedzibą stowarzyszenia jest RODR w Grajewie. Dodatkowe informacje można otrzymać w Towarzystwie Miłośników Rajgrodu. Telefony kontaktowe: 72 39 61 - p. Jadwiga Mielczarek z RODR, 72 17 28 - p. Maria Fliszewska z TMR. Stowarzyszenie ma zamiar jeszcze w tym roku, przed sezonem wakacyjnym, wydać informator oraz rozreklamować kwatery swoich członków.

Zainteresowanym przypominamy, że gospodarstwa rolnicze w naszym powiecie, a szczególnie te położone nad jeziorami, rzekami i w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego mają szczególnie dogodne warunki do rozwoju agroturystyki. Z tej formy wypoczynku zaczyna korzystać coraz więcej urlopowiczów, również zagranicznych. Rolnicy, którzy nie przekroczą limitu 5 pokoi lub 20 miejsc noclegowych są zwolnieni z wszelkich podatków związanych z tą działalnością.

Agroturystyka może być znaczącym dodatkiem w domowym budżecie każdego gospodarstwa. Warto skorzystać z tej szansy. Stowarzyszenie daje duże możliwości reklamy i promocji, niemożliwe w każdym indywidualnym przypadku.

Inf. wł.



Okoń ma wysokie, bocznie spłaszczone ciało, które w wodzie zasobnej w pożywienie jest często silnie wygrzbiecone. Na końcu pierwszej płetwy grzbietowej występuje rzucająca się w oczy czarna plama. Pokrywy skrzelowe zakończone są ostrymi kolcami, a ich górna krawędź zaopatrzona jest w ząbki. Małe łuski ktenoidalne są mocno osadzone w skórze. Linia naboczna kończy się u nasady płetwy ogonowej. Otwór gębowy jest duży, a koniec górnej szczęki sięga do oka. Na ciemnym grzbiecie i jasnoszarych bokach występuje 5-9 poprzecznych ciemnych smug. Ubarwienie ciała jest bardzo zmienne, zależnie od miejsca występowania. Szczególnie pięknie są jaskrawo ubarwione okonie żyjące w dolnych częściach strumieni pstrągowych. Okonie zasiedlające wody głębokie są zwykle bardzo ciemne, a poprzeczne smugi na ich bokach często niewyraźne. Pierwsza płetwa grzbietowa jest szara, zaś druga przezroczysta, zielonkawożółta. Pletwy piersiowe są żółtawe, płetwy brzuszne i odbytowe czerwone, podobnie jak płetwa ogonowa. W wodach europejskich okonie osiąga zwykle długość 30-50 cm i ciężar około 1-2 kg.

Okoń występuje prawie w całej Europie, od Wielkiej Brytanii do rzeki Ural, a w Azji rozprzestrzeniony jest aż do rzeki Kolymy. Brak go w zachodniej Skandynawii, Szkocji, Portugalii we Włoszech i w zachodniej części Półwyspu Bałkańskiego.

Tarło odbywa w kwietniu i w maju, a czasami także w czerwcu. Samica składa ikry

zwykle w nocy na kamieniach, zanurzonych gałęziach i korzeniach roślin wodnych w płytkiej wodzie, w postaci długich wstęg o

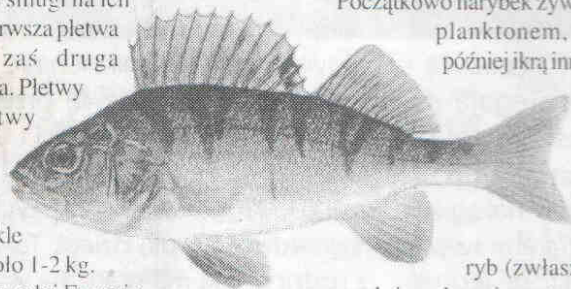
## RYBY NASZYCH WÓD

### OKOŃ

*Perca fluviatilis L.*

długości 1-2 m i szerokości 1-2 cm. Rodzice nie wykazują żadnej troski o potomstwo, które zwykle wylęga się w ciągu 14-17 dni. Świeżo wylęgle larwy mierzą 3-6 mm i posiadają woreczek żółtkowy o jajowatym kształcie, zawierający kroplę tłuszczu, co umożliwia im unoszenie się na wodzie.

Początkowo narybek żywi się planktonem, zaś później ikrą innych



ryb (zwłaszcza z rodziny karpiowatych). Dorosłe osobniki żywią się głównie rybami. Młode okonie często żyją w dużych stadach i czasami naganiają sobie zdobycz. Młode ryby polują w płytkiej wodzie, a starsze wolą głębokie wody i samotność.

Po osiągnięciu 10-15 cm długości okonie przechodzą na drapieżnictwo. Jednak oprócz

ryb, żab i raków, w jego pokarmie nadal występują bezkręgowce, a wiosną pokaźne ilości ikry, wylęgu i drobnego narybku - nie wyłączając własnego gatunku (kanibalizm).

Okoń ma znaczenie gospodarcze tylko w tych obszarach, gdzie tworzy liczne populacje. Łowiony jest różnego typu niewodami, sieciami pułapkowymi i zastawnymi. Stanowi popularny obiekt połowów wędkarskich, zwłaszcza w jeziorach i zbiornikach zaporowych, gdzie osiąga znaczne rozmiary. Bierze na różne przynęty zwierzęce i błystki. W ujściach Dniestru, Dniepru i Bugu, na obszarze byłego ZSRR, występuje spokrewniony z okonem *Percarina demidoffi* Nordmann, który osiąga zaledwie 7-10 cm długości. Żyje on w wielkich ławicach, zarówno w wodach słodkich, jak i w morzu, i jest ważnym pożywieniem sandacza. Inny przedstawiciel rodziny okoniowatych, *Romanichthys valsanicola* Dumitrescu et banarescu, został odkryty w 1957 r. w rumuńskich dopływach Dunaju wypływających ze wschodnich Karpat. Ryba ta dorasta do ponad 12 cm i zamieszkuje krainy pstrąga i lipienia w wartkich, górskich rzekach.

Limit połowu: 5 kg w ciągu doby.  
Normy medalowe: brązowy - 1 kg, srebrny - 1,5 kg, złoty - 2 kg.  
Przynęty naturalne: larwa chrzączki, larwa jętki, kijanka, larwa minoga, pijawki, rak przegowany, larwa ważki, larwa widelnicy, larwa zabarwicy, żywe, dżdżownice.

Na podstawie: *Ryby słodkowodne. Przewodnik. Wędkarski kalendarz brań*

## „RAJGRODZKIE ECHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU

**Redaguje Zespół:** Jan Tarnacki, Irena Czerwionka, Maria Fliszewska, Zygmunt Tarnacki, Janusz Sobolewski, Emilia Sobolewska

**Stale współpracują:** Józef Golubiewski (Piaseczno), Henryk Milewski (Augustów), ks. Stanisław Nowicki (Ostrów Mazowiecka), „Mitoman” (NN)

**Foto:** Janusz Karwowski i Krzysztof Mroziewski

**Adres Redakcji:** 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 20, tel. (086) 72 17 28

**Nr rach. bankowego:** 8765 0007-374-27016-11 BS w Rajgrodzie

**PISMO POWSTAJE PRZY WSPARCIU FINANSOWYM NADLEŚNICTWA RAJGRÓD** ISSN 14279037

W dni  
Towa  
główn  
Sportu  
kontr  
przyz  
Wydz  
zlecor  
W dn  
Sobol  
Miros  
łomży  
hurto  
które  
nagro  
"Alko  
zorga  
Komi  
Rozw  
Alkoh  
W dni  
spotk  
przed  
łomż  
Janu  
otrzy  
łomż  
za u  
kultur  
Prez  
Tarna  
Janu  
"FOT  
gratu  
dyrek  
pisze

reform  
raju i  
wojew  
erde  
nożli  
totych  
vzbo  
ultura

zięku  
namię  
vśró  
poprze  
narode  
swojej

Towa  
stanu  
ej dz  
łomży  
W d  
Towa  
W dn  
odb

STRC